

KRWAWY STARZEC

POWSTAŃCZE TROPY CZACHOWSKIEGO NA ZIEMI LIPSKIEJ

Marek Łata – Jacek Przybylski



Projekt "Tropy QR na powstańczym i partyzanckim szlaku."
Dofinansowano ze środków MHP w ramach Programu "Patriotyzm Jutra."

Lipno 2016

Należy przyznać, że był to jeden z najdzielniejszych wodzów powstańczych w 1863 roku. Nigdy nie tracił zimnej krwi; nikomu nie dał się zbić z raz obranej drogi; nie szukał wcale ocalenia za granicą. (...) Żołnierze patrzyli na niego jak na czarnoksiężnika twierdząc, że się go kule nie mają, i że nikt go uwięzić nie potrafi.(...)

Mikołaj Wasiljewicz Berg, Zapiski o powstaniu polskiem 1863 i 1864 roku, Kraków 1899

KRWAWY STARZEC

POWSTAŃCZE TROPY CZACHOWSKIEGO NA ZIEMI LIPSKIEJ

Scenariusz: Marek Łata

Rysunki: Jacek Przybylski

Kolor: Jacek Przybylski, Miłosz Thiede

22 stycznia 1863 roku, na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim wybuchło narodowe powstanie. Przeciwko 30 tysiącom słabo uzbrojonych powstańców, car wysłał blisko 300 tysięczną armię. W czasie partyzanckiej wojny stoczono ponad 1200 bitew i potyczek. Jednym z najdzielniejszych powstańczych dowódców był Dionizy Czachowski - naczelnik wojenny województwa sandomierskiego. Operując siłami liczącymi przejściowo nawet 2000 powstańców stoczył ponad 20 bitew i potyczek. Większość z nich wygrał lub wyszedł z okrążenia z niewielkimi stratami. Dzięki odniesionym zwycięstwom i niezwykłej odwadze zdobył ogromny autorytet u swoich żołnierzy oraz szacunek rodaków. Był surowy dla zdrajców i bezwzględny wobec tłumiących powstanie Moskali, u których zyskał przydomek - „krwawy starzec”.

Licencja



<https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/legalcode>

WIOSNĄ 1863 R. - WCIĄŻ TRWAŁO NARODOWE POWSTANIE W KRÓLESTWIE POLSKIM. POWSTAŃCZY DYKTATOR - MARIAN LANGIEWICZ PO KLĘSCIE POD GROCHOWISKAMI PRZESZEDŁ DO GALICJI, TYMCZASEM JEGO SZEF SZTABU - DIONIZY CZACHOWSKI PRZEDARŁ SIĘ W KIERUNKU PODRADOMSKICH LASÓW, GDZIE ZAMIERZAŁ KONTYNUOWAĆ WALKĘ. W RADOMIU - STOLICY GUBERNI, ROSJANIE ZGROMADZILI DUŻE SIŁY WOJSKOWE, ROZPÓCZĘLI TAKŻE PRZEŚLADOWANIA MIESZKAŃCÓW.



POKAŻ CO MASZ
W KOSZYKU.

PEWNI
POD SPÓDNICĄ
PROCH I ŁADOWNICE
DLA BUNTOWNIKÓW
NIESIESZ.

ZOSTAW JĄ
MOSKALU!

STUL PYSK
POLACZKU, BO CI
JĘB ROZWALĘ!



MOSKALE
ROZPANOSZYLI SIĘ
W RADOMIU.

WYUZDAŃCY
WYMYŚLILI, ŻE POLKI
WYNOŚĄ BRŃ
POWSTAŃCOM
I POD KRYNOLINY
Kobietom
ZAGŁADAJĄ!

WCZORAJ
ŁOTRY GASIŃSKIEGO
PO REWIZJI ROZSTRZELALI,
CHOCĆ ZDYMNISJONOWANY
PORUCZNIK MOSKIEWSKI,
A ZNALEZIONY PRZY NIM
PISTOLET BYŁ SŁUŻBOWY
I BEZ PROCHU...

PONOĆ
CZACHOWSKI,
CO SZEFEM SZTABU
U LANGIEWICZA BYŁ,
OBOZEM POD SKARY-
SZEWEK STOI...

BIŁ JUŻ
SIĘ DZIELNIE POD
WĄCHOCKIEM, STASZOWEM,
MAROGOSZCZĄ, PIESKOWĄ
SKAŁĄ, CHROBRZEM
I GROCHOWISKAMI.

CZAS
NAM PANOWIE
DO NIEGO RUSZYĆ,
BY MOSKALA
BIĆ!

I UPRAŞAM
CIĘ OJCZE O ABSOLUCJĘ
IN ARTICULO MORTIS*, GDYŻ
IDĘ BIĆ SIĘ ZA UCISKANY KRAJ
NASZ I WIARĘ ŚWIĘTĄ...

PO
AZJATYCKU CHCĄ
TU RZĄDZIĆ... W DZIEŃ
I W NOCY W DOMACH
REWIZJE.

CZYŻ MOŻNA
WYMYŚLIĆ WIĘKSZĄ
PODŁOŚĆ I OBEŁGĘ
DLA NARODU?

STÓJ!
BO STRZEŁĘ!
KTO JEDZIE?



IDŹ SYNU
I WALCZ MEŻNIE,
A JA MODLIŁ SIĘ BĘDĘ.
BY BÓG TWOJE ŻYCIE
CHRONIŁ...

*W OBŁICZU ŚMIERCI

MY Z RADOMIA
DO CZACHOWSKIEGO
JEDZIEMY.

KIM
JESTEŚCIE?
IMIĘ I NAZWI-
SKO?

NAZYWAM SIĘ
ANTONI DRAŻKIEWICZ, BYŁEM
PIARZEM W RADOMSKIM URZĘDZIE.
A TO MOI KOLEDZY...



DZIS JUŻ 43
OCHOTNIKÓW PRZYBYŁO
Z RADOMIA. PRZESPICIE SIĘ,
A RANO STANIECIE PRZED
DOWÓDCĄ.



WITAM PANÓW
W NARODOWEJ
ARMII.

NIECH
ŻYJE NASZ
WÓDZ!



A CO TAM
W RADOMIU
SEYCHAĆ?

GEN. USZA-
KOW W RADOMIU
WIE OD SZPIGÓW,
ŻE ODDZIAŁ CZACHOW-
SKIEGO DZIAŁA
W SANDOMIERSKIM.
WYPRAWIŁ PŁK.
DOBROWOLSKIEGO
KTORY...



...Z DWOMA BATA-
LIONAMI PIECHOTY, KAWALERIA
I ARTYLERIA, ZROBIŁ MARSZ OD
SZYDŁOWCA, PRZEZ WĄCHOCK,
OSTROWIEC, GRABOWIEC,
ILŻĘ, ZWOŁEN I POWRÓ-
CIŁ DO RADOMIA...

... DO MIASTA
PRZYBYŁ WRAZ Z PUŁKIEM
DRAGONÓW PŁK. ILJA KLEWCOW,
KTÓRY 20 LAT WALCZYŁ NA KAWKAZIE.
ZAŻĄDAŁ TYLKO, ABY MU DOZWOLONO Z
DWÓCH DYWIZJI PIECHOTY STACJONUJĄCYCH
W SANDOMIERSKIM, KRAKOWSKIM
I KALISKIM WYBRAĆ: 1200 STRZELCÓW, 300
DRAGONÓW, 200 KOZAKÓW - RAZEM 1700
LUDZI. MA DZIAŁAĆ NIEZALEŻNIE JAKO LÓTNIA
KOLUMNĄ W SANDOMIERSKIM,
GDZIE JEST GŁÓWNE OGNISKO
POWSTANIA.

BĘDZIE PALIŁ
MIASTA I WSIE, MORDOWAŁ
LUDNOŚĆ, BEZ WZGLĘDU NA STAN,
WIEK I PŁEĆ. KAŻE OBRZYMAĆ NIEWIASTOM
PIERSI I CIAŁA ROZPRUWAĆ. PRZYSIĄGŁ
CAROWI BUNT W KRÓLESTWIE
ZDUSIĆ I MUSI DOTRZYMAĆ
SŁOWA BEZDUSZNEMU
DESPOTCE...



ZATEM
ZROBIMY
MOSKAŁOM
W RADOMIU
NIESPO-
DZIANKĘ...

1 KWIEŃNIA 1863 R., W WIELKĄ SOBOTĘ PRZED ŚWIĘTAMI WIELKIEJ NOCY, POŁĄCZONE ODDZIAŁY CZACHOWSKIEGO, KONONOWICZA I GRELIŃSKIEGO, RAZEM OK. 1500 POWSTAŃCÓW PRZEMASZEROWAŁO DEMONSTRACYJNIE Z PATRIOTYCZNYMI ŚPIEWAMI W OKOLICY RADOMIA. WOJSKO ROSYJSKIE NIE OPUŚCIŁO MIASTA, DECYDUJĄC SIĘ TYLKO NA POJEDYNCZE STRZAŁY W KIERUNKU POWSTAŃCÓW.



6 TYS. PSUBKATÓW
W MIEŚCIE STACJONUJE.
ALE BOJĄ SIĘ NOSA
WYCHILIĆ.

12 DZIAŁ
PONOĆ MAJĄ...

OT WAŁECZNOŚĆ
MOSKIEWSKA...

NIECH ŻYJE
PÓLSKA!



WITAJCIE
WAŁECZNI!

NIECH ŻYJE
OJCZYZNA!

KIEDY ZABRZMI TRĄBKA
NASZA, POCWAŁUJĄ KONIE,
POPROWADZI NAS CZACHOWSKI
NA OJCZYSTĘ BŁONIE...

JAK WAM SIĘ
SŁUŻY POD
CZACHOWSKIM?

TO DZIELNY
ŻOŁNIERZ, ALE
ADMINISTRATOR
SŁABY.

BIJEMY SIĘ
CZĘSTO I BRONĘ
ZDOBYWAMY NA
WROGU, NAJCZĘŚCIEJ
WAŁCZYMY
W TYRALIERZE, KAWA-
LERIA I KOSYNIERZY
ZAZWYCZAJ ZOSTAJĄ
W REZERWIE.

MARSZ, MARSZ POLONIA,
MARSZ DZIELNY NARODZIE...
ODPOCNIEMY PO SWEJ PRACY
W OJCZYSTEJ ZAGRODZIE.



MÓWIMY DO NIEGO OJCZE,
BO W OBOZIE, W MARSZU I W BITWIE
JEST ZAWSZE Z NAMI I DŁATEGO
PODDAJEMY SIĘ JEGO WOLI.

CHODZIMY BOSI
I ODDARCI, A JEDZENIA
I WODY NAWET PRZESZ
DWA DNI NIE MA... OT
POWSTAŃCZE ŻYCIE.

DOBOSZÓW
I TREBACZY NIE MAMY,
ORDERÓW ZA DZIELNOŚĆ
TEŻ NIE DOSTAJEMY... TAKA
TO TA NASZA
PÓLSKA ARMIA.

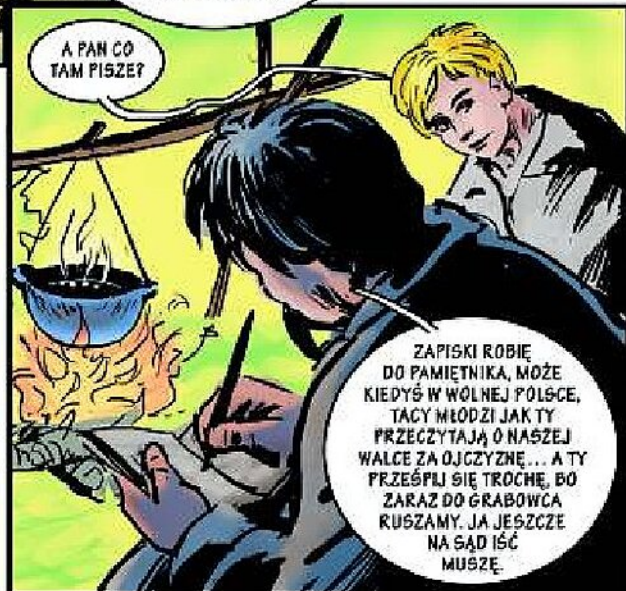
CHARAKTER MA
GWAŁTOWNY I OPORU
NIE ZNOŚI, ALE JEST
SPRAWIEDLIWY, CHOĆ
W SĄDACH SUROWY.

A TY
CHŁOPCZE, JAK SIĘ
NAZYWAŁEŚ? SKĄD SIĘ
TU WZIĄŁEŚ? SŁYSZAŁEM ŻEŚ
REZOLUTNY I ODWAŻNY,
CHOĆ MASZ TYLKO
14 LAT.

JESTEM EDZIO,
Z KRAKOWA OD CIOTKI, CO
PENSJONAT W KRAKOWIE MA
UCIEKŁEM DO LANGIEWICZA,
A TERAZ U CZACHOWSKIEGO
SŁUŻĘ.



A PAN CO
TAM PISZE?



ZAPISKI ROBIE
DO PAMIĘTNIKA, MOŻE
KIEDYŚ W WOLNEJ POLSCE,
TACY MŁODZI JAK TY
PRZECZYTAJĄ O NASZEJ
WALCE ZA OJCZYZNĘ... A TY
PRZESŁY SIĘ TROCHĘ, BO
ZARAZ DO GRABOWCA
RUSZAMY. JA JESZCZE
NA SĄD IŚĆ
MUSZĘ.

W NOCY Z 10 NA 11 KWIEŚNIA 1965 R., W WÓLCIE MÓDRZEJOWEJ ODBYŁ SIĘ SĄD NAD UCIEKNIERAMI Z ODDZIAŁU CZACHOWSKIEGO.

OSKARŻA SIĘ
NARCZYŃCELIŃSKIEGO I WŁADY-
SŁAWA KÓTKÓWSKIEGO O UCIECZKĘ
Z KONI I RYNSZTUNKIEM DO ODDZIAŁU
WŁADYSŁAWA KONONOWICZA... JAKO, ŻE
DOPUŚCILI SIĘ NAJCIEŻSZEGO
PRZESTĘPSTWA W CZASIE WOJNY,
DOMAGAM SIĘ KARY ŚMIERCI PRZEZ
ROZSTRZELANIE...

PROSZĘ PANÓW
O ZATWIERDZENIE
WYROKU.

KULAI!

STRYCZEKI

KULAI!

KULAI!

STRYCZEKI

STRYCZEKI

STRYCZEK
DLA ZDRAJCÓW,
KULA DLA
ŻOŁNIERZA!

WEDŁUG
PRAWA WOJENNEGO
ORZĘKAM WYKONANIE WYROKU
PRZEZ ROZSTRZELANIE.
CÓ MACIE NA SWOJĄ
OBRONĘ?

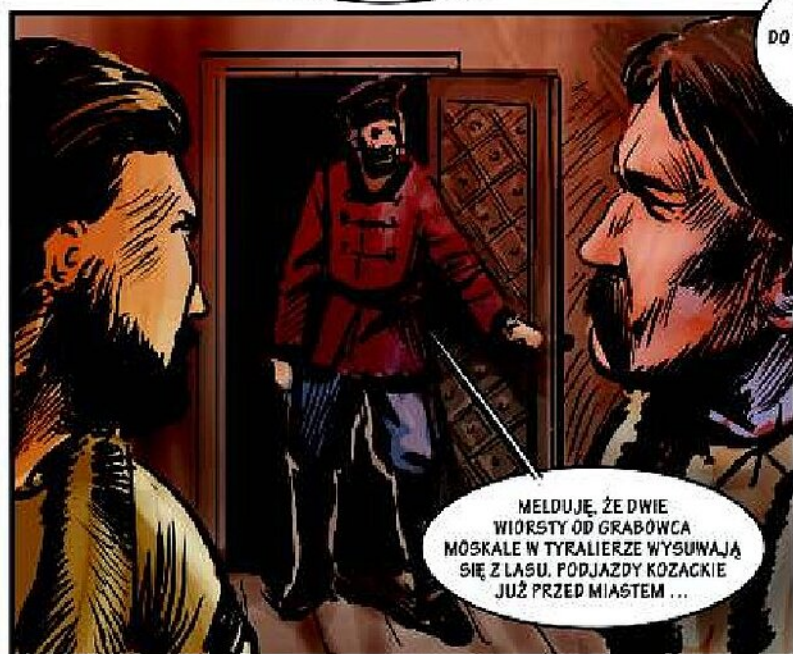
NALEŻEŁIŚMY
DO TAJNEJ ŻANDARMERII
NARODOWEJ, KTÓRA WIELE
SPRAWIE NARODOWEJ ODDAŁA...
ŻAŁ TAK OD BRACI POLAKÓW
ZGINAĆ.

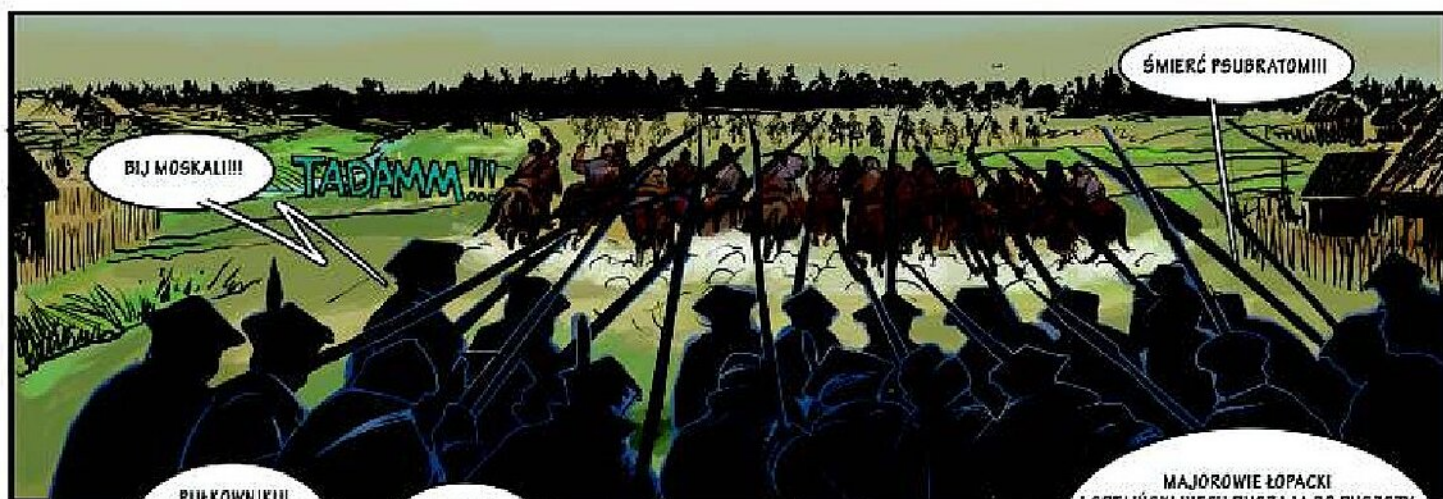
MY Z WARSZAWY,
PROSILIŚMY FUKOWNIKA
CZACHOWSKIEGO O PRZEJŚCIE DO
KONONOWICZA, GDZIE MAMY RZYSJACIÓŁ...
TO JA Z ROZKAZU KOMITETU CENTRALNEGO
20 WRZEŚNIA 1962 R. ZASZTYLETOWAŁEM
NACZELNIKA TAJNEJ POLICJI W WARSZA-
WIE PAWŁA FELKNERA...

NIECH
DOSTANĄ
BATY!

WOBEC NOWYCH
OKÓLNICZNOŚCI WNOSZĘ
O ZMIANĘ WYROKU. BATY TO
HAŃBA DLA ŻOŁNIERZA...
ROZSTRZELANIE LUB ŁASKA
ZUPEŁNĄ NIECH ROZSTRZY-
GNIE DOWÓDCA.

NIECH BEZ
KONI I RYNSZTUNKU ODEJDĄ
DO KONONOWICZA, MOGĄ SIĘ
JESZCZE PRZYDĄĆ OJCZYZNIE...
A MY FORMUJEMY SZYKI
I RUSZAMY DO
GRABOWCA!





BIJ MOSKALI!!!

TADAMM!!!

ŚMIERĆ PSUBRATOM!!!



PULKOWNIKU
WYCOFAJ SWOICH
ŻOŁNIERZY Z MIASTA.
MOSKALE NAS
POZABIJAJĄ!

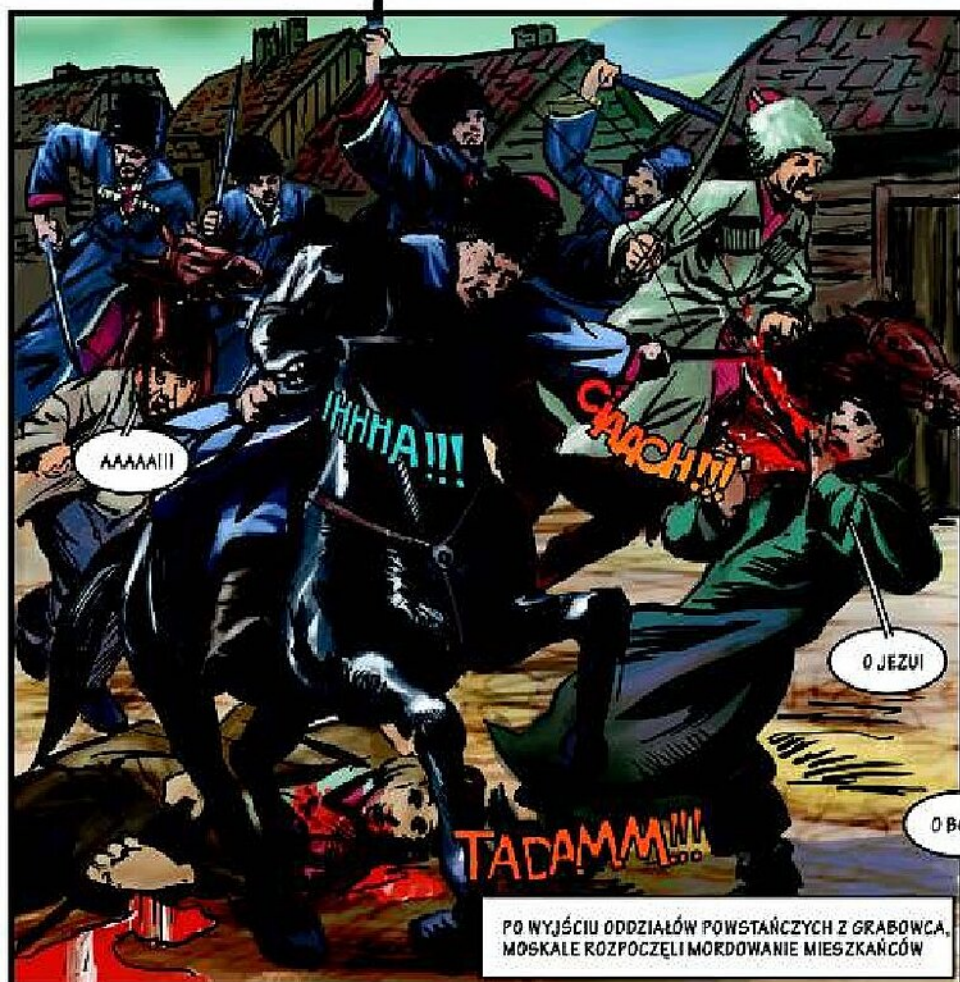
RZĄD
NARODOWY
ZAKAZAŁ WALKI
W MIASTACH.

NIECH
I TAK
BĘDZIE.

MAJOROWIE ŁOPACKI
I GRELIŃSKI NIECH RUSZAJĄ DO PUŚCZY
IŁŻECKIEJ. ZA NIMI STAWECKI I DOŁNICKI ZE
SWYMI KOŚCYNIERAMI, GRZMOT Z KOMPANIĄ
W AKIERGARDZIE. TU BITWY NIE BĘDZIE.
STÓCZYMY JĄ W WYGODNIEJSZYM
MIEJSCU.

JAK TO?
NIE BĘDIEMY
BILI MOSKALI?!

CHCEMY WALCZYĆ!
DAMY RADĘ! JEST
NAS RAZEM PRAWIE
2 TYSIĄCE!



AAAAA!!!

IIHHHA!!!

SHACH!!!

O JEZU!

TADAMM!!!

PO WYJŚCIU ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH Z GRABOWCA,
MOSKALE ROZPOCZĘLI MORDOWANIE MIESZKAŃCÓW



NIEEE!!!

SZUST!!!

O BOŻE!!!

PO ZWYCIĘSKIEJ BITWIE POD STEFANKOWEM KOŁO SZYDŁOWCA, CZACHOWSKI WRÓCIŁ W LASY ŁĘŻECKIE I LIPSKIE. W DNIU 29 KWIEŚNIA ZAJĄŁ LIPSKO, GDZIE SPOTKAŁ SIĘ Z MIEJSCOWĄ ORGANIZACJĄ I PRZEPROWADZIŁ MUSZTRĘ NOWYCH POWSTAŃCÓW. ODWIEDZIŁ TAKŻE SWOJĄ UKOCHANĄ CÓRKĘ JULIĘ, KTÓREJ MAŁ RAFAL LESZCZYŃSKI DZIERŻAWIŁ POBLISKI MAJĄTEK WIERZCHOWSKA.

NA ULICY SANDOMIERSKIEJ, W DOMU LIPSKICH APTEKARZY MACIEJA KRĘŻELEWSKIEGO I JEGO SYNA LEONA W OKRESIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO ODBYWAŁY SIĘ SPOTKANIA PATRIOTÓW Z UDZIAŁEM NACZELNIKA WOJEWÓDZTWA SANDOMIERSKIEGO – DIONIZEGO CZACHOWSKIEGO.



MAM DO CIEBIE PEŁNE ZAUFANIE I CHCĘ, BY W TWOJEJ APTECE PRZECHOWYWANA BYŁA POWSTAŃCZA KASA...

DZIĘKUJĘ ZA TE SŁOWA NACZELNIKU.

NA „SPOCZNIJ” KOSA MA BYĆ POCHYLONA W PRZÓD. PRZY CZYM KONIEC ORZĘNCA POZOSTAJE W MIEJSCU – ZROZUMIANO! A TERAZ „BACZNOŚĆ”!

POBŁOGOSŁAW KSIĘŻE NASZĄ GARSKĄ NARODOWYCH ŻOŁNIERZY.

BŁOGOSŁAWIE WAS NA BÓJ ZA OJCZYZNĘ...



JAKO NACZELNIK POWSTAŃCZY LIPSKA – MUSZĘ ZAMELDOWAĆ, ŻE BURMISTRZ MIASTA INFORMUJE MOSKALI O RUCHACH WOJSK POWSTAŃCZYCH.

JUTRO ZAPLANOWAŁEM ĆWICZENIA KOSYNIERÓW A Z BURMISTRZEM ZROBIMY PORZĄDEK. BAT GO NIE OMINIE.

ZA TÓ, ŻE MOSKALOM SŁUŻYŁ, DOSTANIESZ 20 BATÓW!



AJ, AJ!!! JUŻ NIE BĘDĘ, JUŻ NIE BĘDĘ!!!



JESTEŚ ZBYT BRUTALNY PUŁKOWNIKU, MOSKALE ZEMSZĄ SIĘ NA MIESZKAŃCACH. ODCHODZĘ Z ODDZIAŁU!

DO MIAST I WIOSEK NIE WCHODZIMY, BY NIE NARAŻAĆ MIESZKAŃCÓW. ZDRAJCOM NALEŻY SIĘ KARA, A PATRIOTOM NAGRODA.

O JEZUI

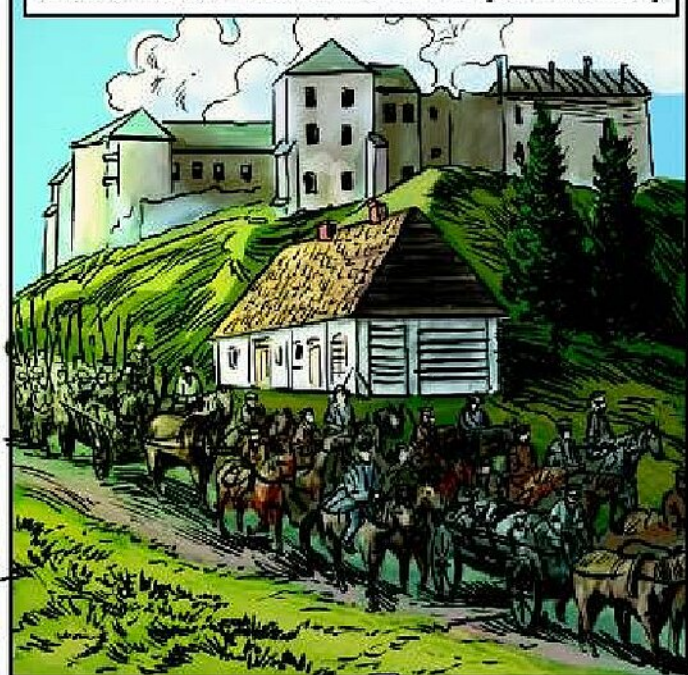


MACIEJ I LEON KRĘŻELEWSKY – ZA POPIERANIE BUNTOWNIKÓW, JEDZIECIE DO ARESZTU W RADOMIU

JAN MARKOWSKI PO KONFLIKcie Z DOWÓDCĄ W LIPSKU, ODSZEDŁ OSTATECZNIE I CZERWCA Z ODDZIAŁU. PO ŚMIERCI DIONIZEGO CZACHOWSKIEGO, SAM ZOSTAŁ NACZELNIKIEM WOJ. SANDOMIERSKIEGO. ARESZTOWANY PRZEZ MOSKALI I WIEZIONY NA EGZEKUCJĘ, WBIŁ SOBIE IGŁĘ W SERCE. JEGO HISTORIĘ PREZENTUJE FILM JULIUSZA MACHAŁSKIEGO "SZWADRON".

PATRIOTYCZNA RODZINA KRĘŻELEWSKICH PONIOSŁA KONSEKWENCJE WSPÓŁPRACY Z POWSTAŃCAMI. MACIEJ I JEGO SYN LEON ZOSTALI ARESZTOWANI. WYSZLI DZIĘKI ŁĄPÓWKOM ZAPŁACONYM ROSYJSKIM URZĘDNIKOM PRZEZ MATKĘ. LEON UNIKAŁ ZSYŁKI, A MACIEJ ZMARŁ PO POWROCIE Z WIEZIENIA

W DNIU 2 MAJA 1863R. CZACHOWSKI WKROCZYŁ DO SOLCA. ZAMIERZAŁ UPO-
ZOROWAĆ PRZEJŚCIE SWOJEGO ODDZIAŁU PRZEZ WISŁĘ NA LUBELSZCZYNĘ.



SZCZĘŚĆ BOŻE
WOJEWODO. SERCA NASZE
RADUJĄ SIĘ, WITAJĄC WOJSKO
NARODOWE W SKROMNYCH
KLASZTORNYCH
PROGACH.

SZCZĘŚĆ
BOŻE OJCZE.



OJCZE
GWARDIANIE,
PIECHOTA
ODPOCZNIE KOŁO
KLASZTORU,
A Z KAWALERIĄ
PRZEJDZIEMY
WISŁĘ...

...BY ZAJĄĆ SÓŁ
Z KOMORY CELNEJ W KAMIENIU.
WIECZOREM WRÓCIMY DO SOLCA,
A WY GŁOŚCIE W OKOLICY, ŻE
CZACHOWSKI PRZESZEDŁ
NA LUBELSKĄ
STRONĘ.



CHLUUP!!!

KOMORA CELNA W KAMIENIU NA LUBELSKIM POWIŚLU.



W IMIENIU
RZĄDU NARO-
DOWEGO REKWI-
RUJĘ SÓŁ NA
POTRZEBY NARODÓ-
WEGO POWSTĄ-
NIA.



JEDZIE
I PIJCIE NA
ZDROWIE, NIECH
WAS BÓG
PROWADZI.

ZAKONNICY SOLECCY ZA POMOC POWSTAŃCOM BYLI REPRESJONOWANI I WIEZIENI W RADO-
MIU. KSIĄDZ CZERNIEWSKI, OSTATNI GWARDIAN OJCÓW REFORMATÓW W SOLCU, ZAKOŃCZYŁ
ŻYCIĘ MĘCZENSKĄ ŚMIERCIĄ W 1864 R. W TYM TEŻ ROKU SOLECKI KLASZTOR ZA UDZIAŁ
ZAKONNIKÓW W POWSTANIU ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY.



CO WYMIERZY,
TO PALI, Z KONIA MOSKAL
SIĘ WALI ZBÓJ! HEJ, CZACHOWSKI,
TOBIE CZEŚĆ KRAJ RODZINNY MUSI
NIEŚĆ TWOJ. CZEŚĆ I MŁODSZEJ TWEJ
BRACI, CO ZA WOLNOŚĆ DZIS
TRACI KREW.

PO JEDNODNIOWYM POBYCIE W SOŁCU, W DNIU 3 MAJA 1863 R.,
CZACHOWSKI DOTARŁ DO TARGOWA, GDZIE WSPÓLNIE Z MIESZKAŃCAMI
UCZCIŁ ROKNICZĘ UCHWALENIA KONSTYTUCJI.



Z UDZIAŁEM
NARODOWYCH ŻOŁNIERZY
MSZA W ROKNICZĘ
KONSTYTUCJI BĘDZIE SZCZEGÓL-
NIE UROCZYSTA.
TYLKO DO KOŚCIOŁA
MI Z BRONIĄ NIE
WCHODZIE.

DO ŚWIĄTYNI
WEJDĄ TYLKO KOŚMIERZY.
A PRZED KOŚCIOŁEM SALWY
ODDAMY, BO I BRON TRZEBA
PRZESTRZELIĆ PO OSTATNICH
ULEWACH...



MÓDLMY SIĘ
W ROKNICZĘ UCHWALENIA
KONSTYTUCJI 3 MAJA ZA
SWOBODNE WYZNAWANIE
NASZEJ ŚWIĘTEJ WIARY
I NARODOWĄ WOLNOŚĆ...



BUUM!!!

OGNIA!!!



BÓG WAM
ZAPŁAĆ.

JEDZIE NA
ZDROWIE.

A TU MACIE
TOBOLEK NA
DROGĘ.

W DAŁSZYM MARSZU CZACHOWSKI DOTARŁ DO OŻARÓWA, GDZIE BYŁ SERDECZNIE WITANY PRZEZ MIESZKAŃCÓW - POLAKÓW I ŻYDÓW.



BOŻE COŚ
POLSKĘ PRZEZ TAK
LICZNE WIEKI...

W TOBIE
WOJEWODO POKŁA-
DAMY NASZE NADZIEJE NA
WOLNOŚĆ OJCZYZNY. ALE
UWAGAJCIE, BO MOSKALE
JUŻ BLISKO...



A ZAGRAJCIE
OBERKA, NIECH PRZED
BITWĄ ZATAŃCZĘ...

BÓG WAM ZAPŁAĆ
ZA TAK PORYWAJĄCĄ SERCA
NASZĄ PATRIOTYCZNĄ
PROCESJĘ.



MY, ŻYDZI OŻAROW-
SCY, NA PROŚBĘ CADYKA LIPSKA
MUNDURY USZYLIŚMY DLA ŻOŁNIER-
ZY. A NASZA ORKIESTRA MAZURKA
DĄBROWSKIEGO GRAĆ SIĘ
NAUCZYŁA.

DZIĘKUJE ZA DARY,
KĄCIE WASZYM MUZYKANTOM
PRZYJŚĆ POD GLINIANY, TAM
OBOZEM STANIEMY.

OJCZE,
KLEWCOW
POD BORIĄ!



UHA! HA!

JESZCZE NIGDY
Z POLSKIM ŻOŁNIERZEM
NIE TĄNCZYŁAM...



ODOZIAŁ
W PIĘĆ MINUT
POD BROŃ!

4 MAJA 1863 ROKU OK. GODZINY 15. CZACHOWSKI DOTARŁ W OKOLICĘ WSI BORIA, GDZIE NATKNĄ SIĘ NA ODDZIAŁ PŁK. ILJI KLEWCOWA LICZĄCY 520 ŻOŁNIERZY. SIŁY POWSTANICZE TO OK. 820 LUDZI DUŻO SŁABIEJ UZBROJONYCH. PO PIERWSZYM STARCIU POD BORIĄ, I LEMIESZAMI WALKI PRZENIOSŁY SIĘ W OKOLICĘ WSI JEZIORKA.





TU GDZIEŚ
NIEDALEKO JEST
WIOSKA JEZIORKIEM
ZWANA...

NACZELNIK
ZAKAZUJE DO WIOSKI WCHODZIĆ.
BO MOSKALE ZEMSZCZĄ SIĘ NA
MIESZKAŃCACH. WYCOFUJEMY SIĘ DO
LASÓW BAŁTOWSKICH W KIERUNKU
OSTROWCA. TAM NA NICH
ZACZEKAMY.



PEWNI
DOJDZIEMY
TAM RANO...



UWAGA!
MOSKAŁ
STRZELA!

POLAKI
PUŁKOWNIKA
KLEWCOWA UBIŁI
WYCOFUJEMY
SIĘ!



KLEWCOW SIĘ
NA NAS ZASADZIŁ...
RUDAWSKI, ATAKUJ SWOIMI
STRZELCAMI OD CZOŁA, A KOSY-
NIERZY PRAWYM SKRZYŁEM
NA PSUBRATÓWI!

TO TEN, CO PALIŁ
I MORDOWAŁ, BO CAROWI
ZAPRZYŚNĄŁ, ŻE POLSKI BUNT
WE KRWI UTOPIĆ... CIAŁA NASZYCH
POCHOWAĆ, A JEŃCÓW, CO MAJĄ
NIEWINNĄ POLSKĄ KREW
NA RĘKACH
- RÓZSTRZELAĆ!

OJCZE -
NASZYCH 8 ZABI-
TYCH, 22 RANNYCH,
MOSKALI 93 ZABITYCH
I 8 JEŃCÓW. MAMY TABORY,
SPRZĘT I BRONĘ, A TO
SKRZYŃKA Z KAJDANAMI,
W KTÓRE MIELI NAS
ZAKUWAĆ.

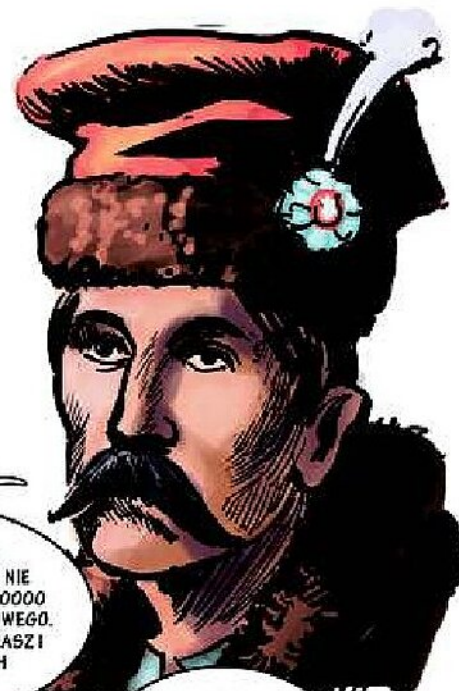


WIDZĄC POWSTAŃCÓW, PUŁKOWNIK KLEWCOW STANĄŁ NA CZELE SWOJEGO ODDZIAŁU,
BY PODERWAĆ GO DO WALKI. PODCZAS POTYCZKI ZGINĄŁ. ŚMIERĆ DOWÓDCY OSŁABIŁA
MORALE ŻOŁNIERZY. ROSYJSKI ODDZIAŁ W POPIŁOCHU ZACZĄŁ SIĘ WYCOFYWAĆ.



OJCZE -
TO DZIERŻAWCA BAŁTOWSKICH
MLYNÓW, KTÓREGO KAZAŁEŚ
SPROWADZIĆ. W CZASIE BITWY ZA
SOBĄ SIĘ Z ŻONĄ SCHOWAŁ, TAK
SIĘ ŚWISTAJĄCYCH KUL
PRZESTRASZYŁ.

WSZYSCY
WIEDZĄ, ŻE JESTEŚ
BOGATY, A DOTYCHCZAS NIE
ZAPŁACIEŚ NALEŻNYCH 10000
ZŁOTYCH PODATKU NARODOWEGO.
PEWNIENIE MOSKAŁA WSPIERASZ I
ZAŁUJESZ, ŻEŚMY ICH
PRZETRZEPALI.



DOPÓKI
PODATKU NIE
ZAPRACISZ, BĘDZIESZ
JEŹDZIŁ Z NAMI NA
WALKĘ Z
MOSKAŁEM.



JA BIEDNY
I NA MEYNACH CIĄGLE
TRACĘ. JAK WIELMOŻNI PANOWIE
CO DZIEŃ TAKIEGO KLEWCOWA
UBIJA, TO JA CO DZIEŃ BĘDĘ
ZE SZCZĘŚCIA PŁAKAŁ.



AJ! WAJ!

CO
WIELMOŻNY PAN
MÓWI? MOŻE MNIE
TO ZABIĆ? TO JA CHOĆ
BIEDNY JUŻ TEN
PODATEK
ZAPŁACĘ...



OJCZE -
CHŁOPI Z OSÓWKI
PRZYSZLI Z WIEŚCIAMI
O MOSKAŁACH.

DUŻO
WOJSKA MOSKIE-
WSKIEGO ZA WAMI IDZIE,
7 RÓT PIECHOTY, POŁ SETKI
KOZAKÓW I TYLKO SAMO STRAŻY
GRANICZNEJ, A DOWODZI NIMI
MAJOR GOŁUBOW. WODĘ U NAS
BRALI I MÓWILI, ŻE ODDZIAŁU
BUNTOWNIKÓW
SZUKAJĄ.

MÓWILI TEŻ,
ŻE ZA BUNTOWNIKA -
„KRWAWEGO STARCA”
DUŻA NAGRODA JEST
WYZNACZONA...

DOBRY
Z WAS POLACY,
DOSTANIECIE ZA WIADOMOŚĆ
PO 5 ZŁOTYCH. W OKOLICY
POWIEDZIE, ŻE KTO
MOSKAŁOM SŁUŻY, TO BĄTY
DOSTANIE I STRYCEK TEŻ
GO NIE OMINIE. MY
RUSZAMY W LASY
ILŻECKIE.



PIENIĘDZY
NIE
WEZMIEMY!

MY, CHOĆ
CHŁOPI TO TAKŻE
POLACY!

W GODZINACH PORANNYCH, 5 MAJA 1863 R., CZACHOWSKI DOTARŁ DO KOLONII NIEMIECKIEJ JAWOR SOLECKI.



NIEMIECCY KOLONIŚCI ŻURAWIE POŁAMALI, ŻEBYŚMY Z WODY NIE SKORZYSTALI!

NAWET WIADRA PODZIURAWILI, SZUBRANCY!

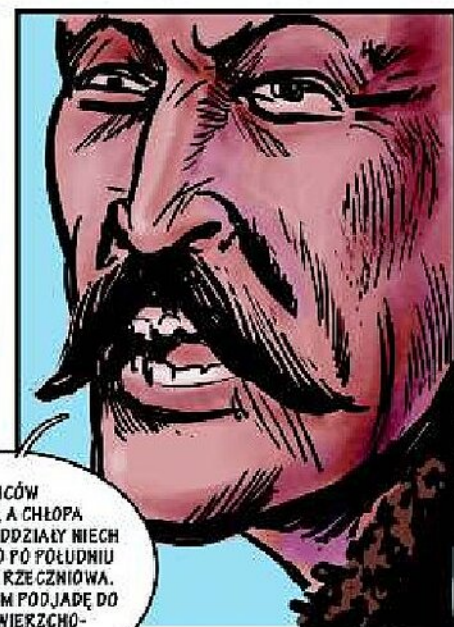
TAKĄ TĘ WDZIĘCZNOŚĆ NIEMIECKĄ ZA ŻYCIE NA POLSKIEJ ZIEMI.

CHLUP!



OJCZE, MAMY DWÓCH TUTEJSZYCH NIEMCÓW, CO DO MOSKAŁA SZLI, BY O NASZYCH POZYCJACH DONIEŚĆ...

...I MIEJSCOWEGO CHŁOPĄ, CO WALCZYĆ NIE CHCE I DO DOMU UCIEC PRÓBOWAŁ.



NIEMCÓW POWIEŚIĆ, A CHŁOPĄ WYBATOŻYĆ! ODDZIAŁY NIECH ODPÓCZNĄ, BO PO POŁUDNIU RUSZAMY DO RZECZNIOWA. JA TYMCZASEM PODJADĘ DO CÓRKI DO WIERZCHOWISK.



AJAJAJ OBOŻE!

KUP!!!



MOSKAŁ
NAS OKRĄŻA!
RUSZAMY W LASY
ŚRODKIEM RZECZNIO-
WA. CHAŁUPY NAS
OSŁANIAJ!

5 MAJA 1863 R. CZACHOWSKI,
IDĄC Z ODDZIAŁAMI ZIELIŃ-
SKIEGO, ŁOPACKIEGO I JANKOW-
SKIEGO ORAZ ROZBITYMI POD
BRODAMI KOSYNIERAMI GRYLIŃ-
SKIEGO (OK. 1400 POWSTAŃCÓW)
ZOSTAŁ OTOCZONY POD
RZECZNIOWEM PRZEZ M.JR.
GOŁUBIEWA (OK. 1000 ŻOŁNIE-
RZY) I P.K. PAWŁA ZWIEROWA.
NACZELNIK ATAKIEM PRÓBOWAŁ
ROZBIĆ MOSKIEWSKIE OKRĄŻE-
NIE. JEDNAK KOSYNIERZY
GRYLIŃSKIEGO NIE DOTRZYMALI
POŁA. WKRAŁA SIĘ PANIKA.
CZACHOWSKI SZABŁĄ I NAHAJKĄ
DYSCYPLINOWAŁ SZEREGI. PRZE-
BIJAJĄC SIĘ W LASY IŁZECKIE
STRACIŁ 17 POWSTAŃCÓW,
A 28 ZOSTAŁO RANNYCH. ZGINĘŁO
14 ŻOŁNIEZY I 6 OFICERÓW
ROSYJSKICH. ICH RANNI ZOSTALI
PRZEWIEZieni DO RADOMIA NA
36 PODWODACH. W CZASIE
TRWANIA BITWY OPUSZCILI
CZACHOWSKIEGO ODDZIAŁ
JÓZEFA JANKOWSKIEGO.



MOSKAŁ
DOOKOŁA!

WSZYSTKICH NAS
POZABIAJAJ!

NIE
ŁAMAĆ SZYKU,
BO ŁBY ROZWAŁĘ!
DO ATAKU
TCHÓRZE!



RATUJ SIĘ,
KTO W BOGA
WIERZY!

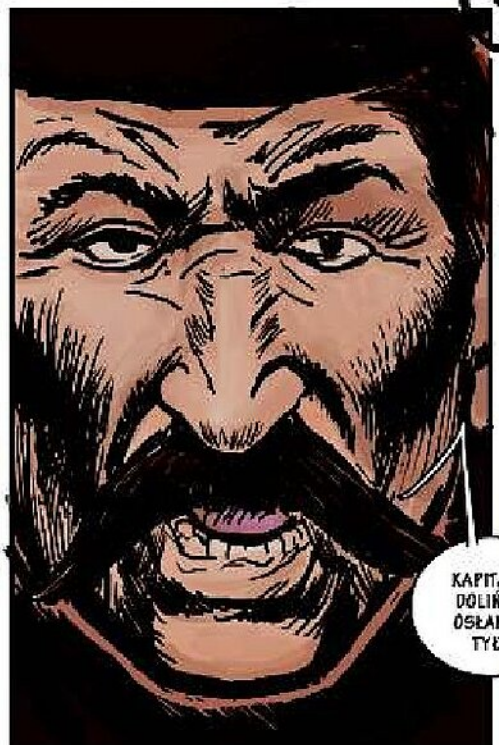
NIE DAMY
RADY!

NA MOSKAŁA
KOSYNIERZY I OTWÓRZYĆ
MI DROGĘ DO LASU!



LUP!!!

O BOŻE!!



KAPITANIE
DOLIŃSKI,
OSŁANIAJ
TYŁY!



BAGNETAMI
NA MOSKAŁA.
HURRA!!!

NIECH ŻYJE
POLSKA!!!

GŁÓWNE SIŁY CZACHOWSKIEGO OSŁANIAŁ KPT. PIOTR DOLIŃSKI.
OKRĄŻONY W LESIE, BAGNETAMI SWOICH STRZELCÓW UTOROWAŁ
DROGĘ I NAZAJUTRZ POŁĄCZYŁ SIĘ Z NACZELNIKIEM.

PO BITWIE RZECZNIOWSKIEJ ODDZIAŁ CZACHOWSKIEGO POSZEDŁ W ROZSYPKĘ. CZĘŚĆ KOSYNIERÓW ODESZŁA DO DOMÓW KORZYSTAJĄC Z OGŁOSZONEJ PRZEZ CARA AMNESTII. PRZYGNĘBIONY NACZELNIK Z 45 KAWALERZYSTAMI ZAMIERZAŁ PRZEJŚĆ NA STRONĘ LUBELSZSZYNY.

TO KONIEC NASZEJ WALKI. JANKOWSKI ZE SWOIMI LUDZMI USZEDŁ Z BITWY. KOSYNIERZY GRELIŃSKIEGO STCHÓRZYLI...

... MOI STRZELCY WYBILI. RZĄD NAKAZUJE UNIKAĆ MOSKALI I CZEKA NA INTERWENCJĘ MOCARSTW. TAK WOJNY PROWADZIĆ SIĘ NIE DA. BRONŲ ZAKOPAĆ I IDZIE DO DIABŁA. GDZIE OCZY PONIOSĄ, 45. KAWALERZYSTÓW ZOSTAJE DO MOJEJ DYSPOZYCJI.

OJCZE, LIST OD NASZYCH I STOJĄ W LESIE POD PASZTOWĄ WOLĄ!

OJCZE-
CÓ TERAZ Z NAMI
BĘDZIE?

MOSKALE
NAS WYBIJĄ!

DZIĘKI CIBOŻE!
ŻYJĄ I SĄ WOLNI MOI
STRZELCY! NIECH RUSZAJĄ
DO WIELGIEGO - TAM SIĘ
SPOTKAMY 11 MAJA.

JAKŻE
SIĘ CIESZĘ DRAŻKIEWICZ,
ŻE ŻYJESZ I LUDZI
MOICH NAJLEPSZYCH
PROWADZISZ!

MYŚLAŁEM,
ŻE WAS WYBILI POD
RZECZNIOWEM. IDZIE ZJESĆ
I SPAĆ DO STODÓŁ, BO OD JUTRA
ZNOWU WĘZMIEMY SIĘ DO
ROBOTY... NAPISZESZ
MI LIST DO TUTEJSZYCH
ZIEMIANY.

JAK
ROZKAŻESZ
OJCZE.

OJCZE, TWOJE
PLECY TO JEDNA
RANA!

STAWY W WIELGIEM.

OD
CZYRAKÓW
IWESZ SIĘ NIE
UMIERA, A OD KUL
MOSKIEWSKICH
TOWSZEM.
HA! HA! HA!

Jako Naczelnik
Województwa
Sandomierskiego,
wzywam tutejszych
obywateli ziemskich do
stawienia się w świątyni
kościelnej dnia 15 maja
o godzinie 10.00...

WIIWA! NIECH
ŻYJE CZACHOWSKI!
NIECH ŻYJE POLSKA!



OD POŁOWY MAJA CZACHÓWSKI STOSUJĄC TAKTYKĘ FORSOWNYCH MARSZÓW I NAGŁYCH UDERZEŃ, WCIĄŻ PROWADZIŁ DZIAŁANIA POWSTAŃCZE. SWOJĄ OBECNOŚCIĄ W RÓŻNYCH MIEJSCACH WOJ. SANDOMIERSKIEGO DAWAŁ NADZIEJĘ POLAKOM I...

...NIEPOKOILI ŚCIGAJĄCYCH GO MOSKALI. ZASKOCZONY POD RADZANOWEM (26 MAJA), STÓCZYŁ BITWĘ W ODWROCIE PRZY TRZYKROTNEJ PRZEWADZE ROSJAN (1500 ŻOŁNIERZY PRZECIWKO 450 POWSTAŃCOM). ZADAŁ POWAŻNE STRATY NIEPRZYJACIELOWI (84 ZABITYCH, 230 RANNYCH ROSJAN, 19 ZABITYCH I RANNYCH POWSTAŃCÓW). UTRZYMAŁ ZWAŁOŚĆ ODDZIAŁU I WYCOFAŁ SIĘ W PUSZCZĘ KOZIENICKĄ. PO KRÓTKIM POSTOJU I PRÓBIE PODPORZĄDKOWANIA SOBIE ODDZIAŁU KONONOWICZA, RUSZYŁ PRZECZ CZARNOLAS I LIPSKO DO SŁUPII NADBRZEŻNEJ. TAM, W MIEJSCOWYM KOŚCIELE, 2 CZERWCA 1863 ROKU, UROCZYSTIE OTRZYMAŁ NOMINACJĘ RZĄDU NARODOWEGO NA GENERAŁA I WRĘCZONO MU SZARFĘ NA PIERS JAKO OZNAKĘ TEGO STOPNIA.



4 CZERWCA CZACHÓWSKI DOTARŁ DO SIENNA, GDZIE UCZESTNICZYŁ W PROCESJI BOŻEGO CIAŁA, ODWIEDZIŁ UTWORZONY PRZEZ ROSJAN SZPITAL DLA RANNYCH POWSTAŃCÓW ORAZ PRZEWODNICZYŁ W ROZPRAWIE SĄDOWEJ.

JAK DOJÓZDZIECIE DO ZDROWIA, TÓ WRACAJCIE DO ODDZIAŁU, BO MOSKALE TU PO WAS WRÓCĄ.





OJCZE - SIENNIACY
PROSZĄ O OSĄDZENIE ZDRAJCY,
A PO POŁUDNIU ZAPRASZAJĄ NA WESELE.
PRZYSZŁY TEŻ WIEŚCI, ŻE MOSKALE ODDZIAŁ
KONONOWICZA ROZBIŁI, A JEGO SAMEGO I
DWÓCH OFICERÓW ROZSTRZELALI W WARCIE.

KONONOWICZ
NIE CHCIAŁ SIĘ Z NAMI
BIĆ. A PRZECIEŻ MOSKAŁ
CORAZ SIŁNIEJSZY
I SZPIEGÓW NIEMAŁO.

AJ! AJ! AJ!
O BOŻE!



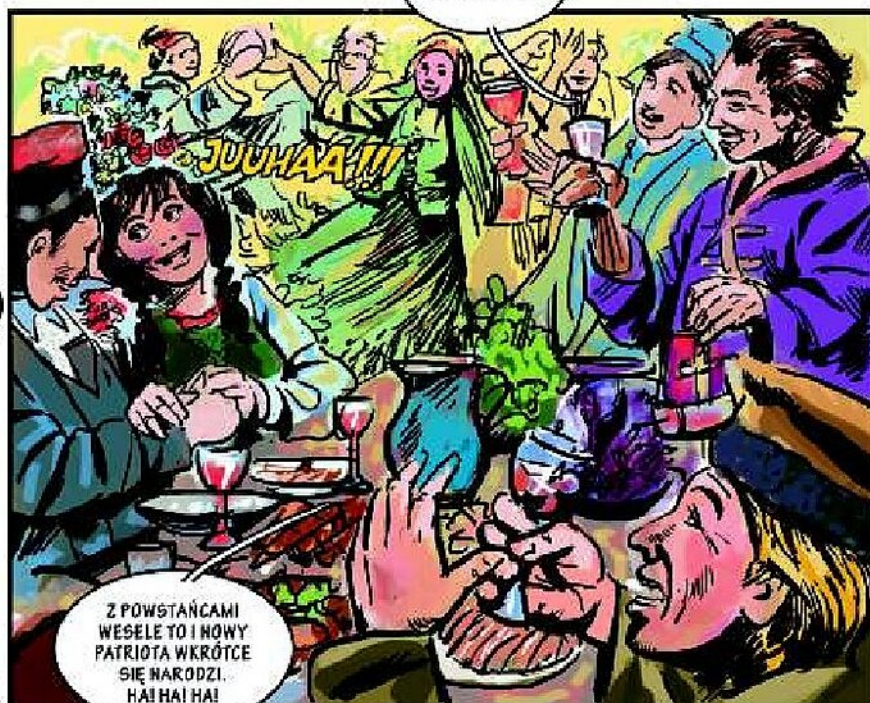
UDERZYŁEŚ SWEGO
OJCA W TWARZ I DONIOSŁEŚ
MOSKAŁOM, ŻE SPRZYJA
POWSTANIU. NALEŻY CIŚ
ŚMIERĆ, ALE DOSTANIESZ
150 BĄTÓW.

NIECH ŻYJE
MŁODA PARAA!!!

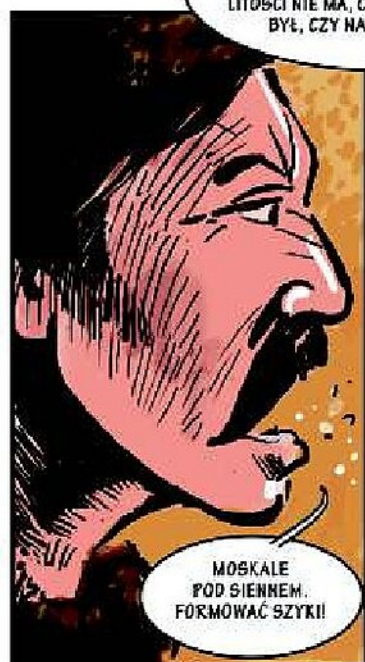


WIDZYSZ!
ŻAL TAK
SWOICH BIĆ.

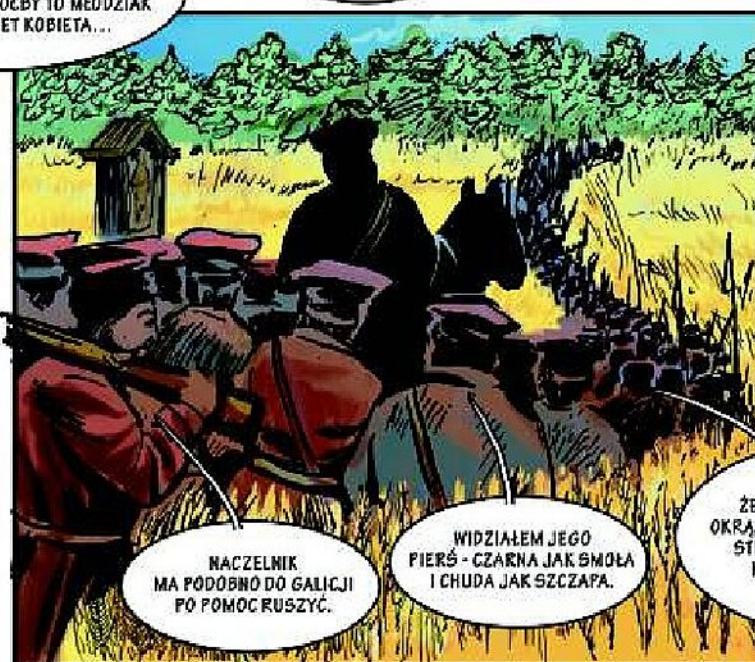
U CZACHOWSKIEGO
JEDNA SPRAWIEDLIWOŚĆ DLA CHŁOPA,
SZLACHCICA I KSIĘDZA. DLA ZDRAJCÓW
LITOŚCI NIE MA, CHOĆBY TO MŁODZIAK
BYŁ, CZY NAWET KOBIETA...



Z POWSTAŃCAMI
WESELE TO I NOWY
PATRIOTA WKRÓTCE
SIĘ NARODZI!
HA! HA! HA!



MOSKALE
POD SIENNEM
FORMOWAĆ SZYK!!



NACZELNIK
MA PODOBNÓ DO GALICJI
PO POMOC RUSZYĆ.

WIDZIAŁEM JEGO
PIERS - CZARNA JAK SMOŁA
I CHUDA JAK SZCZAPKA.

JEST ROZKAZ,
ŻE GDYBY MOSKALE NAS
OKRAŻYLI, TO NA JEDNOCZESNE
STRZAŁY Z PRZODU I TYŁU
KOLUMNY - MAMY IŚĆ
W ROZSYPKĘ.

OD 4 DO 11 CZERWCA CZACHOWSKI
NIESTRUDZENIE PRZEMIERZAŁ
ZIEMIĘ SANDOMIERSKĄ,
STAŁE WALCZĄC Z TROPIĄCYMI
GO MOSKAŁAMI. POWSTAŃCY
STÓCZYLI BOJE POD BUKOWNEM,
PRZYSŁAWICAMI, BĄKÓWEM,
RUSINÓWEM, HUTĄ PRZYSUSKĄ,
NIEKŁANIEM I BOBRZĄ. WCIAŻ
ŚCIGANY ODDZIAŁ, PO BOJU POD
RATAJAMI, NA ROZKAZ NACZELNIKA,
POSZEDŁ W ROZSYPKĘ.



RANKIEM 17 CZERWCA 1863R., PO PIĘCIU MIESIĄCACH NIEUSTANNYCH MARSZÓW I BOJÓW, CZACHOWSKI W STANIE SKRAJNEGO WYCZERPANIA DOTARŁ DO KRAKOWA. ZAMIERZAŁ TU ZABIEGAĆ O WSPARCIE DLA NARODOWEGO POWSTANIA.

SEWERYN ELŻANOWSKI - KOMISARZ RZĄDU NARODOWEGO



PO ODPOCZYNKU, W DĄBRÓWCE KOŁO NOWEGO SĄCZA I PRZEPROWADZENIU ROZMÓW POLITYCZNYCH, CZACHOWSKI ZATRZYMAŁ SIĘ NA KWATERZE U OJCÓW PIJARÓW W KRAKOWIE. MIAŁ CZWARTY MIESIĄC POBYTU W GALICJI...



MOJE DZIECI, BÓG
WIE, CO NAM WYPADNIE. W KAŻDYM
RAZIE, GDYBY NAS MOSKALE NAPADLI,
NIE DAJCIE MNIE ŻYWEGO, NIE ZAŁUJCIE KULI.
JUTRO RANO BĘDZIEMY W KLASZTORZE OJCÓW
BERNARDYNÓW W JÓZEFOWIE, WSZYSCY
PO SPÓWIEDZI ODDAMY SIĘ W OPIEKĘ
BOGU NAJWYŻSZEMU...



POBÓGÓŚLAW PANIE
TYCH ŻOŁNIERZY IDĄCYCH
W BÓJ ZA POLSKĘ.

W DNIU 17 PAŹDZIERNIKA, PO CZTEROMIESIĘCZNYM POBYCIE W GALICJI, CZACHOWSKI NA CZELE NOWOSFORMOWANEGO, JEDNOLICIE UMUNDUROWANEGO, I LICZĄCEGO 650 LUDZI ODDZIAŁU, (4 KOMPANIE STRZELCÓW, 4 PLUTONY JAZDY, JEDEN KOSYNIERÓW) RUSZYŁ PONOWNIE W SANDOMIERSKIE. POWSTAŃCY WRÓCIŁI DO WALKI TOCZĄC BOJE POD OSIEKIEM, RYBNICĄ I JURKOWICAMI, GDZIE POSZLI W ROZSYPKĘ. CZACHOWSKI Z NIEWIELKIM ODDZIAŁEM KAWALERII PRZEKROCZYŁ POD OSTRZAŁEM ROGYJSKIM WISŁĘ W SOŁCU I PRZESZEDŁ NA LUBELSZCZYNĘ. 1 LISTOPADA 1863 R., W DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, UCZESTNICZYŁ WE MSZY ŚWIĘTEJ W KOŚCIELE W JÓZEFOWIE. NACZELNIK PO POBYCIE W GALICJI POWOLI TRACIŁ WIARĘ W SKUTECZNOŚĆ DAJSZEJ WALKI...



5 LISTOPADA 1863R. NA
CZELE NIEWIELKIEGO OD-
DZIAŁU KAWALERII TWO-
RZONEGO I MUNDUROWA-
NEGO W GALICJI, CZACHOW-
SKI WKROCZYŁ DO LIPSKA.

WIWAT CZACHOWSKI!
NIECH ŻYJE POLSKA!



W APTECE MACIEJA KRĘŻELEWSKIEGO W LIPSKU ODBYŁO SIĘ KOLEJNE
SPOTKANIE CZACHOWSKIEGO Z MIEJSCOWYMI PATRIOTAMI.

MACIEJU, ZA
PIENIĄDZE Z POWSTAŃCZEJ KASY
KUPCIE DLA NAS ZIMOWĄ ODZIEŻ.
POWIADAMIAJCIE MNIE O RUCHACH MOSKALI.
BĘDZIEMY STACJONOWAĆ U GRABOWSKICH W
KRĘPIE GÓRNEJ. ZAMIERZAM TEŻ ZAJECHAĆ
DO KSIĘDZA W KRĘPIE I MOJĄ UKOCHANĄJ
CÓRKĘ JULIĘ. PÓŹNIEJ JAK BÓG DA, TO
RUSZYMY DO CHŁOPÓW W PUSZCZY
KOZIENICKIEJ.

ZOSTANIEMY NA
ODPOCZYNEK U PAŃSTWA
GRABOWSKICH.
ZADBAJCIE O KONIE,
A JA PODJADĘ DO CÓRKI
W WIERZCHOWI-
SKACH.



PRZED KOŚCIEŁEM W KRĘPIE.

BÓG ZAPLĄC ZA
DOTYCHCZASOWĄ POMOC.
A GDYBY ZGINAĆ NAM PRZYSZŁO,
TO O CHRZEŚCIJAŃSKI POGRZEB
I MODLITWĘ ZA NAS
PROSZĘ.

NIECH BÓG
PROWADZI.



WIECZOREM 5 LISTOPADA 1863 R. DO LIPSKA DOTARŁ ŚCIGAŁĄCY CZACHOWSKIEGO LÓTNY ODDZIAŁ CZERKIEŚA MICHAŁA ASSIEJEW (54 DRAGONÓW, 10 KOZAKÓW I 75 STRZELCÓW), KTÓRY PO ARESZTOWANIU I WYBĄTOŻENIU BURMISTRZA ORAZ KILKU URZĘDNIKÓW RUSZYŁ ŚLADEM NACZELNIKA W KIERUNKU KRĘPY.

GDZIE BUNTOWNICY!
BO SPALIMY MIASTO!

MÓW BURMISTRZ,
GDZIE TEN PARSZYWY
PIES CZACHOWSKI, BO
UBIJEMY WSZYSTKICH
TWOICH LUDZI.

MY NIC
NIE WIEMY!

AJ, AJAJ....

CÓRKO, MOSKALE
SĄ WSZĘDZIE,
SZPIEGÓW TEŻ
NIE MAŁO.

OJCZE,
WYJEDŹ I UKRYJ
SIĘ GDZIEŚ!

NACZELNIKU,
ASSIEJEW OD LIPSKA
Z DRAGONAMI JEDZIE,
A RUSKA PIECHOTA NA
WOZACH!

6 LISTOPADA 1863R. POD JAWOREM
SOLECKIM DIONIZY CZACHOWSKI
STOCZYŁ SWÓJ OSTATNI BÓJ - MIAŁ
WTEDY 55 LAT.

JUŻ NA
MNIE CZAS, WSZYSTKO
PRZEPADŁO. WY SIĘ
RATUJCIE!

HURAJ NA
BUNTOWNIKÓW!

PUFF!

TADAMM!

TADAMM!

BRĄĆ GO
ŻYWI!

PUFF!

OTO WASZ CZACHÓWSKI.
OTO WASZ KRÓL POLSKI.
HEI HEI HEI!

RYNEK W LIPSKU

O JEZUI
O BOŻE!

PUFF!!!

PASZŁ
WON, MAŁY
BUNTOWNIKU!

OJALO CZACHOWSKIEGO BYŁO POKAZYWANE NA RYNKU W LIPSKU. 17 LETNIA ANNA KONIKOWSKA-KOLENDA, PRÓBOWAŁA WIECZDEM SŁOWNY WYTRZĘC SŁYWIĄCĄ KREW Z NACZELNIKA, ZA CO ZOSTAŁA POBITA BĄTOGAMI PRZEZ KOZAKA. MŁOULETNI LEON GRZELEWSKI (WNIK RACJEJA), WIDZĄC ZABITEGO CZACHOWSKIEGO KZUŁ SIĘ NA KOZAKA Z OIEWNĄ SIĄ SZABELKĄ - MAŁENKI BUNTOWISZCZYK - KRZYWIŁ: KOZAK DO CHŁOPCA. OJALO CZACHOWSKIEGO PRZEWIOŻENIE NA ROKRAZ WOSKALI PRZEZ UPSZCZANINĄ JÓZEFĄ ŁOJKĄ BYŁO POKAZYWANE W WIELU WIEJSKICH WOSKACH W DRODZE DO RADOWIA.

PO ŚMIERCI CZACHOWSKIEGO GRUPA, JEGO PRZYJACIÓŁ – JAN CZARNECKI, PIOTR KALISZ, KORNASZEWSKI I DOMASZEWSKI, STARALI SIĘ O ZGODĘ GENERAŁA USZAKOWA, NA GÓDNY POGRZEB NACZELNIKA.

PROSIMY
O ŻOŁNIERSKI POGRZEB
DLA CZACHOWSKIEGO.

ZNAM WASI
CHCIECIE Z JEGO POGRZEBU
ZROBIĆ PATRIOTYCZNĄ
MANIFESTACJĘ! SŁYSZAŁEM,
ŻE RADÓMIANIE PRAWIE
WSZYSKIE WŁOSY NA
PAMIĄTKĘ MU OBCIELI, GDY
CIAŁO BYŁO WYSTAWIONE
NA RYNKU...

...ZDECYDOWAŁEM,
ŻE POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ
POZA RADÓMIEM - W BUKOWNIE.
ZEZWAŁAM NA UDZIAŁ TYLKO TRZECZ
OSÓB Z RODZINY. NA GROBIE NIE WOLNO
WAM POSTAWIĆ ŻADNEGO POMNIKA ANI
KRZYŻA. KOZAKÓW TAM WYSŁĘ,
BY ASYSTOWALI TEMU KRWAWE MU
STARCOMU W OSTATNIEJ
DRODZE ... HEI, HEI, HEI!

NICH CI SIĘ
WOLNA POLSKA
PRZYŚNI.

ODPOCZYWAJ
OJCZE W SPOKOJU.

NOCĄ 9 LISTOPADA
1863 R. NA CMENTA-
RZU W BUKOWNIE POD
NADZOREM ZABORCY
ODBYŁ SIĘ PO-
GRZEB NACZELNIKA.
UCZESTNICZYŁ W NIM
SZWAGIER CZACHO-
WOWSKIEGO PIOTR
KALISZ Z ŻONĄ ORAZ
WNUK TADEUSZ
MRÓKOWSKI.

PO ŚMIERCI CZACHOWSKIEGO NA ZIEMIĘ LIPSKĄ PRZYBYŁ GEN. JÓZEF HAUKE-BOSAK, NACZELNIK WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO I SANDOMIERSKIEGO, KTÓRY RAZEM Z ODDZIAŁEM MJR. ANDRZEJA DENISIEWICZA, 21 MARCA 1864R. POD MARUSZOWEM, STOCZYŁ SWOJĄ OSTATNIĄ BITWĘ Z MOSKALAMI. PO WALCE UKRYWAŁ SIĘ W SOŁECKIM KLASZTORZE OJCÓW REFORMATÓW. NAPISAŁ TAM ODEZWĘ DO WŁOŚCIAN I PO KILKU DNIACH POBYTU, DZIĘKI POMOCY SOŁCZAN, MIAŁ PRZEPRACIĆ SIĘ PRZEZ WIŚLĘ. W LUBELSKIE, BY NASTĘPNIE UDAC SIĘ DO GALICJI.

ŁÓDŹ GÓTOWA
GENERALE.

SKOŃCZĘ TYLKO
ODEZWĘ DO LUDU
I BĘDĘ GOTÓW.

BĄDZCIE PEWNI,
ŻE POLSKA BĘDZIE,
A PRZELANA KREW
NIE POSZŁA
NA MARNE.

TO JUŻ PANIE
GENERALE POLSKI NIE
BĘDZIE, POWSTANIE
UFADŁO...

MIMO USILNYCH STARAŃ ZABORCY, NIE UDAŁO SIĘ ZNISZCZYĆ LEGENDY DIONIZEGO CZACHOWSKIEGO. MIEJSCOWA LUDNOŚĆ ŚPIEWAŁA PIEŚNI I SŁAWIŁA JEGO POWSTAŃCZE CZYNY. W ROKU 1890 ANTONI DRAŻKIEWICZ - ŻOŁNIERZ CZACHOWSKIEGO OPUBLIKOWAŁ WE LWOWIE „WSPOMNIENIA CZACHOWCZYKA Z 1863 R.”. W ODRÓDZONEJ POLSCE, POCHODZĄCY Z KRĘPY KS. JAN WIŚNIEWSKI - REGIONALISTA, ZBIERACZ PAMIĄTEK I POPULARYZATOR POWSTANIA STYCZNIOWEGO, UFUNDOWAŁ W 1932 R. TABLICĘ I POMNIK W MIEJSCU OSTATNIEGO BOJU NACZELNIKA POD JAWOREM SOŁECKIM. W 1938 R. PROCHY CZACHOWSKIEGO Z BUKOWNIA ZOSTAŁY PRZENIESIONE DO WZNIESIONEGO PRZY KOŚCIELE BERNARDYNÓW W RADÓMIU MAUZOLEUM.

PRZEZ DŁUGIE LATA PO ŚMIERCI DIONIZEGO
CZACHOWSKIEGO ŚPIEWANO LUDOWĄ PIEŚN.

„NASZ CZACHOWSKI,
NASZ KOCHANY. POD
JAWOREM ZARĄBANY. NASZ
CZACHOWSKI, NASZ KOCHANY ZA
RADÓMIEM POCHOWANY. TYLKO
JEGO SYNEK ŻYJE, CO MOS-
KALA DOBRZE BIJE.”

PAMIĘTAJCIE, ŻE
WIEK ZA WIEKIEM MINIE,
A PAMIĘĆ O CZACHOWSKIM
NIGDY NIE ZAGINIE...

KONIEC

ŚMIERĆ DIONIZEGO CZACHOWSKIEGO

(fragment wiersza)

(...) MINĘLI NASI WIERZCHOWISKA, A ZA NIMI SFORA
PĘDZI DZIKICH DRAGONÓW... MIEDZIANÓW ICH WIEDZIE

ZA NIMI DRUGI PLUTON... ASIEJEW NA PRZEDZIE...
ACH WODZU! CZY ZOSTAŁEŚ OD SWOICH ODCIĘTY?
CZY SOBĄ ICH OSŁANIASZ JAK OFIARNIK ŚWIĘTY?
CZY WROGA CHCESZ PODZIELIĆ, BY OSŁABIĆ SIŁY...
ŻE CIĘ LOSY OD WIERNYCH SYNÓW ODDZIELIŁY...
CZY MOŻE ŚMIERCI SZUKASZ RYCERSKIEJ WŚRÓD BŁONIA?
ODWRACA SIĘ I STRZELA, PARU SPADŁO Z KONIA...

OJ, NIE ZNASZ TY, MOSKAŁU DOWÓDCY NASZEGO...
NIE WEŹMIESZ TY, NIE WEŹMIESZ, ŻYWCEM CZACHOWSKIEGO!
ŚWISZCZĄ KULE W POWIETRZU, NIE CHYBIAJĄ CELU
PRZECIWKO DWÓM, JAK NIE WSTYD! GDY WALCZY TAK WIELU...
NAGLE WÓDZ RUNĄŁ Z KONIEM PRZY DRODZE, POD GRUSZĄ...
PRZESZYTY NA WSKROŚ KULĄ, ACH! JĘK WRZASKI GŁUSZĄ.
DOPADLI GO MOSKALE WŚCIEKLI I SZALENI...

LECZ KTÓŻ TO PRZY NIM STANAŁ, TWARZ MU SIĘ PROMIENI?
I SZABLĄ JAK ARCHANIOŁ OSŁANIA RYCERZA?
TO MAĆIŃSKI! LECZ MOSKAŁ Z KONIA GO UDERZA
I RĘKĘ MU ODCINA... TA GDY Z SZABLĄ SPADA...
RZUCA SIĘ NA BEZBRONNYCH KRWIOŻERCZA GROMADA...
TO WALKA GODNA MOSKWY... ZA NIĄ CAR NAGRODZI
WSZAK MIŁY JEGO SERCU OKRUTNIK LUB ZŁODZIEJ...

TAK ZGINAŁ WÓDZ NIEZŁOMNY...
WIEK ZA WIEKIEM MINIE
A PAMIĘĆ O CZACHOWSKIM NIGDY NIE ZAGINIE!

KS. JANA WIŚNIEWSKI- BORKOWICE 1932R.

MAUZOLEUM DIONIZEGO CZACHOWSKIEGO W RADOMIU



NASZA REGIONALNA OJCZYZNA JEST TU,
GDZIE WISŁA NA ZAWSZE POŁĄCZYŁA SIĘ
ZE SWOIMI WIERNYMI SIOSTRAMI:
ILŻANKĄ, KREPIANKĄ I KAMIENNĄ.



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ ZIEMI LIPSKIEJ

"POWIŚLE"

Wydawca Kwartalnika Regionalnego "ŻYCIE POWIŚLA"
27-300 Lipsko, ul. Rynek 1

tel. 48 3783 011, fax: 48 3783 044, www.zyciepowisla.pl

